GAZETA KRAKOWSKA

Nro 59.

z KRAKOWA dnia 23 LIPCA 1826 ROKU w NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 15 Lipca.

Nayiaśnieyszy Cesarz i Król Dekretem Swym z dnia 27 z. m. nayłaskawiey ozdobić raczył orderem Sgo Stanisława Klassy II. JPana Henryka de Struve, Radcę Stanu i Ministra Rezydenta przy Wolnem Mieście Hamburgu.

Rocznica Urodzin Nayiaśnieyszey Cesarzowey i Królowey Polskiey Alexandry obchodzoną była w stolicy Królestwa Polskiego na dniu onegdayszym z przyzwoitą uroczystością. W godzinach rannych odbyło się nabożeństwo w kościele Metropolitalnym S. Jana, na którem oprócz Władz Rządowych znaydował się lud licznie zebrany, wznoszący do przedwiecznego modły za nayukochańszą swą Monarchinią i całą dostoyną panuiącą Familiią. Z powodu uroczystości dnia tego JW. Nowosilcow, Rzeczywisty Tayny Radca i Senator Państwa Rossyyskiego, dał świetny obiad, na którym pierwsi Urzędnicy cywilni, tudzież Jenerałowie obu narodów, z Obozu przybyli, znaydowali się, a wieczorem gmachy publiczne i prywatne oświecone zostały.

Z Petersburga d. 18 Czerwca d. K.

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Zwłoki zmarłey Cesarzowey Elżbiety zostały dnia 13 b. m. sprowadzone do pałacu Czesme, nazaiutrz przeniesiono ie do Kościoła SS. Apostołów Piotra i Pawła. Gdy dnia 14 b. m. kondukt żałobny zbliżył się do rogatki, Familiia Cesarska wyszła na spotkanie ciała. Członkowie Swiętego Synodu z wyższem duchowieństwem, duchowieństwo Dworskie, Damy orderu S. Katarzyny, wyznaczone do towarzyszenia karawanowi, Jenerał-Gubernator woyskowy Petersburga i dowódca z Adjutantami i officerami, zebrali się przy rogatkach dla przyięcia ciała. N. Cesarz Jmć z licznym głównym sztabem udał się konno, i odprawił przegląd woyska, uszykowanego na ulicach i rynkach, którędy parada pogrzebowa przechodzić miała. Po odmówieniu modlitwy za umarłych przez duchowieństwo, parada pogrzebowa udała się do Kościoła Katedralnego, wśród odgłosu dzwonów i wystrzałów działowych co minuta. Wspomniona parada podzielona była na 15 oddziałów, poprzedzonych przez Mistrza obrzędowego, iadącego konno i maiące-

go na ramieniu szarfę z krepy czarney i białey. N. Cesarz Jmć, maiąc około siebie J. K. Mość Xiążęcia Pruskiego Karola, w assystencyi Jenerałów Hrabiów Langeron i Tołstoy, postępował zaraz za karawanem; towarzyszył oraz Monarsze Xiążę Wirtembergski Alexander z synami Xiążętami Alexandrem i Ernestem. Za N. Cesarzem Jmcią uważano między innemi Jenerała piechoty, Jenerała Adjutanta Xięcia Piotra Wołkońskiego, który ciągle miał szczęście posiadać zupełną ufność u N. Cesarza Alexandra, a któremu Opatrzność przeznaczyła bolesny los przyięcia ostatniego tchnienia Monarchy, którego tak bardzo uwielbiał, i kierowania konduktu żałobnego Cesarzowey Elżbiety, zamiast mienia pociechy prowadzenia Jey do mieysca ziechania się, co było przedmiotem ostatnich życzeń tey Cesarzowey. — Towarzyszyli oraz N. Cesarzowi: Szef głównego sztabu, Minister woyny, Inspektor korpusu Inżenierów, Kwatermistrz jeneralny, Jenerał służbowy głównego sztabu, Jenerał-Adjutant i Adjutant służbowy. Wszyscy równie iak Monarcha, mieli płaszcze żałobne i spuszczone kapelusze z długą krepą. N. Cesarzowa, Xiężna Wirtembergska Maryia, i J. C. Mość Wielki Xiążę Następca tronu, iechali w poieździe żałobnym Dworskim ośmiokonnym. O wpół do 8mey wieczorem przybył karawan przed wielkie drzwi Kościoła, a Metropolita, członkowie Świętego Synodu, Spowiednik zmarłey Cesarzowey, duchowieństwo wyższe i Dworskie, przyięli zwłoki. Po zdięciu trumny i złożeniu iey na katafalku, umieszczono koronę Cesarską i ordery na taboretach przy katafalku. Odprawiło się wreszcie żałobne nabożeństwo, a potem zaczęło się ciągłe we dnie i w nocy czytanie świętych Ewanieliy.

— Dnia 20. —

NN. Cesarstwo Jchmość składaią codzień przy trumnie Cesarzowey Elżbiety tkliwy hołd mocnego swego żalu.

Wczoray Ciało dyplomatyczne znaydowało się na wieczornem żałobnem nabożeństwie, składaiąc hołd uszanowania swego śmiertelnym zwłokom Wdowy Alexandra. Poprzedzaiącego dnia, Marszałek Xiążę Raguzy z orszakiem swoim udał się w tymże celu do Kościoła Katedralnego SS. Piotra i Pawła.

— Dnia 21. —

Dziś odprawił się smutny obrząd pochowania ciała zmarłey Cesarzowey Elżbiety z całą okazałością i uroczystością, iaka się wysokiemu iey dostoieństwu należała.

Mieszkańców tuteyszey stolicy uwiadomili w tey mierze heroldowie, którzy po wszystkich ulicach i rynkach przy odgłosie trąby ogłosili stosowną odezwę.

Dzisieyszego poranku o godzinie 6tey za danym znakiem przez trzykrotne wystrzały z dział twierdzy, członkowie świętego Synodu, Wielebny Arcy-Kapłan Fedotow, spowiednik nieboszczki Cesarzowey, duchowieństwo dworskie i członkowie duchowieństwa wyznaczeni przez Nayprzewielebnieyszego Metropolitę, członkowie Rady Cesarstwa, Ministrowie, Senatorowie, Jenerałowie gwardyi i woyska, Jenerałowie Adjutanci i Adjutanci N. Cesarza Jmci, Sekretarze Stanu, Sekretarz Stanu Wielkiego Xięstwa Finlandzkiego, Sekretarz Stanu pełniący obowiązki Sekretarza Cesarstwa, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, Kawalerowie Dworu, Damy honorowe, Panny honorowe zaszczycone wizerunkiem, i Panny honorowe NN. Cesarzowych, Damy orderu S. Katarzyny i osoby oboiey płci dwóch pier-

wszych klass, wszyscy w grubey żałobie, udali się do Kościoła Katedralnego SS. Apostołów Piotra i Pawła.

Uczennice patryotycznego towarzystwa dam i domu przemysłowego, oraz uczennice ich szkół, udały się tam również w towarzystwie swoich Guwernantek i Inspektorek.

Posłowie i Ministrowie zagraniczni, wezwani przez depart ment obrzędów, przybyli do Kościoła i zajęli przeznaczone mieysca po lewey stronie katafalku.

Za przybyciem członków świętego Synodu do Kościoła Katedralnego, Przewielebny Metropolita Nowogorodzki i Petersburgski odprawił pontifikalnie nabożeństwo.

Zaraz po godzinie 8mey NN. Cesarstwo Jchmość przybyli do Kościoła Katedralnego w towarzystwie J. C. Mci Wielkiego Xiążęcia Następcy Tronu, J. K. Mci Xiążęcia Pruskiego Karola, Xiężney Wirtembergskiey Maryi, Xiążęcia Wirtembergskiego Alexandra, i Xiążąt Alexandra i Ernesta, synów iego. Róg sukni N. Cesarzowey Jeymości niósł Szambelan Lassuński, sprawuiący obowiązki Wielkiego Szambelana. Przy weyściu do Kościoła, przyiął NN. Cesarstwo Jchmość Metropolita na czele członków świętego Synodu z krzyżem i wodą święconą.

Gdy NN. Cesarstwo Jchmość zajęli mieysca przy katafalku, odmówiono przy zwłokach zmarłey Cesarzowey ostatnie modlitwy stosowne do wysokiego iey stopnia, podług obrządku Kościoła Grecko-Rossyyskiego. Po tych modlitwach dostoyni członkowie Familii Cesarskiey oddali smutną i ostatnią powinność śmiertelnym szczątkom nieboszczki Cesarzowey, a potem Urzędnicy Dworscy tym celem wyznaczeni weszli na katafalk, i zdiąwszy całun położyli go na ołtarzu; następnie wzięli trumnę, i poprzedzeni przez Metropolitę i duchowieństwo, zanieśli ią ku grobowi, gdzie została spuszczoną z zwykłym obrzędem.

Wtedy trzykrotne wystrzały z ręczney broni rozstawionego woyska i salwa wszystkich dział twierdzowych, ogłosiły mieszkańcom Petersburga, iż na zawsze zamknął się grób Nayiaśnieyszey Monarchini, ktorey całe życie było wzorem naywyższych cnot, i którey ostatnie chwile odznaczyły się nayprzykładnieyszą uległością wyrokom Wszechmocnego Boga, który w niepoiętey mądrości swoiey zdawał się Ją dotknąć naytkliwszym ciosem, dla tego iedynie, aby prędzey powołał Ją do odebrania palmy wiecznego błogosławieństwa.

Pszczoła Północna ogłosiła, iż w mieście Chersonie postawiony bydź ma pomnik Xiążęciu Potemkinowi-Tauryckiemu, iako założycielowi tego kraiu, i zaprasza do czynienia dobrowolnych ofiar na to dzieło, maiące kosztować przeszło 170,000 rubli.

Korpus woyska Kaukazkiego działa ciągle pomyślnie przeciw zbuntowanym Czetszenom. Jenerał Jermołow wyszedłszy dnia 9 Kwietnia z twierdzy Groznaia na czele 5 bataliionów piechoty, 100 kozaków, 9 dział artylleryi pieszey i 2 dział artylleryi konney, przybył nazaiutrz do wsi Alkane-Jurt, zkąd postanowił otworzyć sobie drogę do wąwozów okrytych drzewami i przeyść rzekę Sunia. Dnia 11 zaczęto las wycinać, i roboty trwały do dnia 16 mimo częstego strzelania ze strony góralów, których zawsze pokonano, a żołnierze nasi byli zasłonieni. Nieprzyiaciel wypędzony ze wsi Kurtzali, którą woysko nasze zaięło, uderzył dnia 17 z dosyć

znaczną siłą na tylną straż naszą; lecz otoczony przez strzelców naszych, musiał uciekać ze znaczną stratą, będąc wystawiony na wystrzały działowe. Jenerał Jermołów otrzymawszy dnia 20 w posiłku 450 kozaków regularnych, 250 iazdy Czetszeńskiey i 2 działa artylleryi konney, zbliżył się dnia 23go do wsi Karz Czykinkaża, gdzie mieszkańcy natychmiast się poddali. Nazaiutrz iazdą Czetszeńska odpędziłą nieprzyiaciela, który dnia 25 został przymuszony do ucieczki ze znaczną stratą przy wsi Urus-Martan. Tegoż dnią i w dniach następnych zaięto się ścinaniem drzewa, a dnią 28 woysko weszło do twierdzy. Dnia 2 Maia Jenerał przeszedł Argunę przy Kan-Kąle. Dnią 5 woysko usadowiło się przy wsi Belhetaja, zkąd w lesie przez równinę Teplin zrobiło drogę do rzeki; od dnia 12 do 17 ścinano drzewa w kierunku wsiów Czestaja i Kermentszuk aż do spodu gór czarnych. — W ciągu tych robót było kilkokrotne strzelanie i zaszły cząstkowe utarczki, w których nieprzyiaciel został zawsze ze stratą odpędzony. Dnia 18go woysko weszło do twierdzy, a w dniach 21 i 22 uprzątnęło drzewa z sławnego wąwozu Kan-Kale, który przez to zamienił się w ogromną dolinę. Skutkiem tych działań było poddanie się znaczney liczby Czetszenów. Z dwóch stron zrobiono nowe drogi, i wycięto drzewa w rozległości przechodzącey wystrzał karabinowy; tym sposobem bardzo trudno będzie nieprzyiacielowi uderzać niespodziewanie na woysko nasze i potem się ukrywać. W tych utarczkach straciliśmy tylko iednego officera i dwóch żołnierzy, którzy polegli; mieliśmy oraz dwóch officerów i 36 żołnierzy ranionych.

Z Paryża d. 7 Lipca.

Wczoray zakończone zostały posiedzenia Izb prawodawczych. W Izbie Deputowanych nie znaydowało się iak 53 członków i Minister spraw wewnętrznych. Po odczytaniu protokółu oddał rzeczony Minister Prezesowi odezwę Królewską nakazuiącą zakończenie Posiedzeń. Toż samo nastąpiło w Izbie Parów przez prezyduiącego Ministra. Po przeczytaniu odezwy wyszły członki z sal. Dnia poprzedzaiącego przyięła Izba Parów budżet 114 głosów przeciw 5. — W tymże dniu P. Pasquier w Izbie Parów wyrzucał błąd Francuzom, iż zapominaią o przygotowaniach do nowych przedsięwzięć. Zaniedbane są drogi, kanały, twierdze i woysko. Potrzebą ieszcze wiele pieniędzy nim woysko przyprowadzone zostanie do należytego stanu, i nie należałoby wcale myśleć ieszcze o zmnieyszeniu podatków. "Chcą może (mówił daley) zostawić Francyią na przeciw innem Mocarstwom w dotychczasowym stanie? Lecz ten stan był tylko dobry przy podobieństwie trwałego pokoiu; ale przyszłość, którą pochlebialiśmy sobie przy przywróceniu prawego Tronu, iuż zniknęła. Wszędzie skupiaią się zdarzenia. Rewolucyie w Ameryce, zrzeczenie się dawnego Królestwa (Portugalii), udzielenie mu konstytucyi, krwawą walka na Wschodzie, polityczna ważność Grecyi — czyliż to wszystko nie okazuie nam, że woynę zasłania pozorny pokóy? Ażebyśmy z nienacka nie byli napadnionemi przygotować się należy poki iest czas. Ta przezorność przystoi właśnie Izbie Parow: bo Deputowani czasowo tylko odbywaią swoie obowiązki, a Ministrowie się zmieniaią; Królewska zaś władza zawsze istnieie, a obok niey Izba Parów. „ — Minister Hr. Villele w odpowiedzi swoiey wyraził: że żadna odnoga administracyi nie iest zaniedbaną, a tem mniey co się tycze bezpieczeństw kraiu. "Prawdziwym Neronem woy-

ny (rzekł), iest pieniądz; tem można wszystwo zdziałać, bez niego nic. Naypierwszą zasadę bezpieczeństwa kraiu, iakim iest nasz, stanowi dobry stan skarbu. Naypotężnieyszym narodem w tym względzie iest bezwątpienia Francyia. Nic takiego nie zaszło, co by okazywało, iż Francyia się upokarza. Jeżeli pragnie pokoiu, tedy niemniey iest w stanie okazać, że nie czyni tego z obawy.„

Xżę Polignac, Poseł nasz w Londynie, iest tu co chwila oczekiwany.

Dziennik Konstytucyionista zapewnia, iż naypierwszym celem teraźnieyszey podróży Xcia Orleanu iest zaślubienie swey córki, Xiężniczki Ludwiki Maryi (urodzoney dnia 3 Kwietnia 1812) z Królewicem Ferdynandem Karolem, Xciem Kalabryi i Następcą Tronu Neapolitańskiego (bratem Xiężny Berry.)

Piękna mozaykowa tablica, którą Xżę Borghese w imieniu Papieża Królowi złożył, nazywa się tarczą Herkulesa. Jest oną ofiarowaną na zawdzięczenie przysługi, którą Francuzka siła morska kraiowi Kościelnemu względem Barbaresków uczyniła.

Następuiący Parowie utwerzyli maioraty: z ławy Xiążąt: Decazes; z ławy Margrabiów: Clermont-Tonnere; z ławy Hrabiów: d'Aubigne; z ławy Baronów: Rapp, d'Argout, Germiny i Talhouet.

Prezes rady Ministrów udzielił Izbie Parów list od dowodzącego w Lewancie Admirała Rigny, z którego okazuie się, iż od ogłoszenia rozporządzenia Królewskiego, pod dniem 18 Stycznia 1823 (ażeby okręty Francuzkie nie dawały się do rozwożenia niewolników używać) nie było żadnego takiego przypadku. Zgoła handel białemi niewolnikami nie iest przez żadną banderę prowadzony. Owszem Frankowie w Smirnie i okręty Francuzkie przykładali się do ratowania i wykupywania jeńców Greckich. Działa użyte przy oblężeniu Missolongi niebyły Francuzkie, a kieruiący tem oblężeniem officerowie byli Piemontczykowie i Neapolitanie; Pułkownik Seve służy wprawdzie pod Ibrahimem Baszą, ale nie znaydował się pod Missolongą, stał bowiem pod Modon.

Czterey Parowie, są członkami tuteyszego związku przyiaciół Greków, Xiążęta Fitzjames, Larochefoucault-Liancourt, Dalberg i Vicehrabia Chateaubriand.

P. Emanuel Harcourt odpłynął dnia 2 b. m. z Tulonu do Grecyi iako kommissarz związku tuteyszego. Podpułkownik Raybaud, który wiezie tamże potrzeby, odpłynie za nim dnia 10 b. m. z Marselii. Zgłosiło się do niego tak wielu officerów, iż gdyby chciał wszystkich zabrać, musiałby dwa lub trzy przewozowe okręty naiąć.

Dwóch przełożonych Jezuitów, z których ieden był prowincyiałem, przybyło w zeszłym tygodniu do Clermont, gdzie wiele osób odwiedzili. Potem udali się do Bilom, dla odbudowania tam byłego swoiego domu, i uszczęśliwienia ile możności oyczyzny Paskala, de Pradt i Montlosier jezuickim zakładem edukacyi.

Z Madrytu d. 29 Czerwca.

Nadeszłe z Rio-Janeiro pod dniem 5 Maia doniesienia, zostały tu dziś oznaymione. Odiazd Króla do Sacedon oznaczony iest na 6 Lipca. O podroży Xiążąt niema wzmianki. Minister woienny Zambrano miał z powodu sprzeczki w Radzie stanu, gdy był zapytany, czy przedsięwziął środki do zabezpieczenia brzegów, żądać swoiego uwolnienia.

Dnia 24 w wieczór uwięziono tu nie-

iakiego Baroqui; w papierach iego znaleziono listy od zbiegłych do Anglii Hiszpanów, a mianowicie takich, którzy pod Miną służyli.

Odwołanie Posła Francuzkiego, Margr. de Moustier, sprawiło tu wielkie wrażenie.

Z powodu odkrycia zamyślonych tayney Rady rozkazow, między innemi uwięziony został Pleban w Tobozo (mieście urodzenia sławney w Donkwiszocie Dulcinei.)

Onegdzy ukończyła się żałoba Dworu po Królu Portugalskim i zaczęła się druga po Ciotce Królowey naszey Xiężnie Konegundzie Saskiey, a gdy ta ukończy się dnia 12 Lipca, zacznie się trzecia po Cesarzowey Elżbiecie.

Xżę Frias, Poseł i Radca stanu podczas Stanów, miał otrzymać pozwolenie powrócenia do Madrytu. P. Pizzaro, Minister podczas tegóż czasu ma mieć zapewnioną pensyię, iednak z zakazem bywania u Dworu.

Korsarze Kolumbiyscy zabrali okręty, które wiozły część milicyi z Sewilli do Albucernos (w Afryce).

Z Lizbony d. 21 Czerwca.

Hr. Casa-Flores, Poseł Hiszpański, miał dnia 18 b. m. osobne posłuchanie u Xiężny Reientki, i złożył iey nowy wierzytelny list Dworu swoiego, przez który potwierdzony iest nadzwyczaynym Posłem i pełnomocnym Ministrem przy teraźnieyszey Reiencyi.

P. Melho przybył tu z pismem od naszego poselstwa w Londynie. Od tey chwili zatrudnione bardzo iest nasze Ministeryum.

Słychać, iż Reiencyia chce wszystkie poselstwa uchylić i zastąpić ie sprawuiącemi interessa i pełnomocnemi Ministrami.

Z Londynu d 4 Lipca.

Zdrowie Xięcia Jorku ulepsza się codziennie.

We Czwartek Xżę Wellington, Poseł Francuzki Xżę Polignac, Lord Farnborough, PP. Canning i Peel iedli u J. K. Mci w Windsor obiad i tam wieczór przepędzili.

Bank Angielski zakłada w Glucestrze podległy sobie bank.

Uniwersytet Kambridgi udzielił Hr. Liwerpool (Ministrowi) dyplomat doktora prawa.

Składki dla nędznych robotników wynoszą dotąd 125,322 Fs.

Ciągła susza wielce iest w Anglii, a bardziey ieszcze w Szkocyi szkodząca. Żyto niszczeie, na wielu górach zapaliły się krzewy, a niedaleko Aberdeen spaliło się 200 owiec. W Falkirk spaliło się 2000 morgów lasu i zboża na pniu. W rzekach sną ryby z gorąca.

Dwieście dwadzieścia sześć ubogich Niemieckich wychodniów z 51 dziećmi, których Brazyliyska eskadra do Buenos-Ayres przepuścić nie chciała, wysiedli na koniec szczęśliwie na ląd niedaleko Montevideo. Maią oni pod Buenos-Ayres wieś założyć, i Prezydent Ridavia okazuie im wielkie względy.

O powstaniu Jenerała Paez w Kolumbii zawiera Gazeta Goniec co następuie: "W Walencyi, głównem mieście Venezueli, wybuchnęło powstanie, na którego czele znayduie się Jenerał Paez, który Kolumbiią zamienić chce na kray związkowy. Onegday w wieczor przywiózł o tem wiadomość przybyły z Nowegoiorku Kapitan Brookes. Tąż nadesłali nasz Konsul (P. Ker Porter) i nasz Poseł w Bogota (P. Cockburn.) Nazaiutrz przybył nasz Vicekonsul w Laguaira (P. Harry) z doniesieniami do wydziału spraw zagranicznych. Opuścił Laguaira d.

16 Maia, w którym czasie panowała tam zupełna spokoyność. Powrotu Boliwara oczekiwano w Lipcu. „ Doniesienia Kapitana Brookes o ważnem tem zdarzeniu są następuiące: Powstanie wybuchnęło d. 29 Kwietnia w Walencyi; woyska i władze tego miasta i Puerto Cabello wykrzyknęły Paeza dowódcą i prezydentem Rzpltey Venezueli. Znany ten i kochany Jenerał został przez Senat w Bogota do stawienia się wezwany, a mieysce iego zastąpić miał Jenerał Escalone; lecz ten z całym głównym sztabem w Walencyi został uwięziony. Przy pierwszem zaburzeniu zginęło kilkanaście ludzi. Jenerał Marino poszedł z korpusem woyska przeciw Karakas, do którego przybydź miał d. 4 Maia (w którym dniu Brookes opuścił to miasto.) Władze nie czyniły żadnych przygotowań do obrony, tylko naradzały się d. 3 i 4 Maia co maią czynić. Zgromadzili się także w ostatniem z rzeczonych dni kupcy (po większey części Angielscy i Północno-Amerykańscy); radzono im, aby przygotowali się w pieniądze dla przybydź maiących woysk. Kassa była prożna i wezwano port Lauguairy, aby zaliczył 5 mill: dolarów. Dnia 4 przytrzymano także w porcie wszystkie okręty, ale tegoż dnia w wieczór one uwolniono. Angielska fregata Galatea przybyła z Posłem Angielskim Cockburn do Kartageny. Rzeczona fregata pozostanie tam zapewne poki nie wyiaśnią się zamysły buntowników. „ Nowoiorgskie Gazety donoszą z Laguaira pod d. 8 Maia: "Dnia 3 b. m. przybył tu posłaniec z Karakas z doniesieniem, żę od Władz Walencyi nadeszło tam wezwanie, aby departament Venezueli zamienić na kray związkowy. Zdaie się, iż nieukontentowanie pochodzi szczególniey z wielkiego oddalenia tego departamentu od środkowego punktu rządu. Oskarżenie Paeza przyspieszyło obiawienie tego proiektu, który może ieszcze iest zawczesny. Z tem wszystkiem ieżeli mieszkańcy Karakas zgodzą się z zdaniem Walencyi, tedy trudno będzie rządowi temu przeszkodzić. Dotąd ieszcze się Karakas nie oświadczyło. W Puerto-Bello zaprzysięgli żołnierze nowe systema. Zastanowienia rzecz godna, iż Walencianie obrali Boliwara swoim Prezydentem, a Paeza aż do iego przybycia zastępcą. Wysłano zaraz do Boliwara deputacyią zapraszaiąc go do Venezueli. W Karakas panuie spokoyność. Woyska idące przeciw temu miastu, zatrzymały się w Victoria. P. Cockburn odpłynął na powrót do Kartageny, co zdaie się okazywać, iż położenie rzeczy nie iest zastraszaiące.„ — Liczba woyska Paeza wynosi 2 do 3000. Paez i iego stronnicy zmuszonemi teraz są popierać zmianę konstytucyi Kolumbiyskiey, albo zginą. Za powrotem Boliwara rzecz ta zapewne roztrzygnioną zostanie. Paez iest zresztą człowiek wielkich talentów i posiadał dotąd naywiększe zaufanie Boliwara. — Hiszpański Admirał Labord wypłynął z San Jago (Kuby) na morze, dla zamknięcia Puerto-Bello.

— Dnia 8. —

Gazeta Dworska pod d. 4 b. m. zawiera odezwę, przez którą dozwolonem iest okrętom Francuzkiem przewozić wszelkie płody z osad Francuzkich do osad Angielskich w zachodnich Indyiach i Ameryce.

Pisma nasze zawieraią urzędowe doniesienie Jenerała Campbell pod dniem 20 Stycznia z obozu pod Patanagoh o ponowieniu nieprzyiacielskich kroków z Birmanami i o wiadomem iuż zdobyciu miasta Melloun.

Listy z Limy donoszą, iż mimo odcią-

gnienia Hiszpanów zachodzi ieszcze iak dawniey niezgoda. Kongres miał d. 10 Lutego posiedzenia swoie rozpocząć, lecz to nie nastąpiło; połowa iego członków, składa się z duchownych. Prezes Rady rządowey, Jenerał La Mar złożył d. 21 Lutego swóy urząd, i na iego mieysce nastąpił Don Hippolito Unanue. Były Sekretarz Boliwara Perez został Ministrem spraw zagranicznych.

Jenerał Olaneta oznaymił dnia 15 Lutego Chuquisaca (w wyższem Peru czyli Rzpltey Olivia), iż w przypadku potrzeby póydzie na pomoc Buenos-Ayres przeciw Brazylii, ponieważ pierwsza nieraz przelewała swą krew za wolność Peru. Oswobodzca zaś Boliwar w odpowiedzi na adres obywateli Rzpltey Olivia, wyraził, iż spodziewa się, że wkrótce nastąpi poiednanie między kraiami rzeki Plata i Brazyliią.

Podług naynowszych doniesień z Buenos-Ayres (dnia 5 Maia) Manuel Garcia mianowany został pełnomocnikiem tey Rzpltey na Kongres do Panama. Dnia 12 Marca główna kwatera narodowego woyska znaydowała się w Arrayo de San Jose. Nieprzyiaciel nie uczynił dotąd żadnego poruszenia przeciw granicy Buenos-Ayres. — W Chili został jeneralny konstytucyyny Kongres na 15 Czerwca zwołany.

Kongres Ziednoczonych Stanów północney Ameryki odroczył dnia 22 Maia posiedzenia swoie do Grudnia. — Zebrano 400 listów ś. p. Jenerała Wassingtona, które maią bydź drukowane. — W Naw-Jersey pożar lasów czyni wielkie spustoszenia. — Wielka susza szkodzi bardzo urodzaiom w Ziednoczonych Stanach.

Z Hagi d. 6 Lipca.

Wczoray w wieczór przybyli tu Królewicowstwo Jchmość Fryderykowstwo z Królewicem Jmcią Następcą Tronu Pruskiego. N. Królowa, która z Xięciem Wilhelmem Pruskim i iego Małżonką odwiedziła Amsterdam, iest także niebawnie spodziewana.

Słychać, J. K. M. przeznaczył Radcę stanu Stratenusa do układania się z Dworem Wiedeńskim względem zachodzących sprzeczek tyczących się żeglugi Reńskiey.

Wczoray otworzony tu został powszechny Synod Niderlandzkiego reformowanego Kościoła.

Arcybiskup Mechleński zaczena wychodzić z niebezpieczney choroby.

Po prowincyiach odbywaią się teraz obiory do następnego zgromadzenia Stanów jeneralnych.

Angielski gabinetowy goniec przebiegł tędy z pismami z Wiednia do Londynu.

Z Sztokolmu d. 4 Lipca.

Dnia 1go b. m. udał się Król do Nacka, o pół mili ztąd, dla przedsięwzięcia potrzebnych środków do ugaszenia wybuchłego tam dnia 29 z. m. potężnego pożaru lasu. Trwaiący ieszcze ten pożar zagroził wielu wsiom, ktore iednak przez dzielne środki uratowane zostały. Ogień rozszerzał się nawet za iezioro i las na wyspie Sickla zapalił. Zachodzi nie mała obawa, ponieważ dziś powstał wiatr mocny. Kilka set żołnierzy od gwardyi i flotty wysłanych tam zostało dla przygaszenia ognia. — W prowincyiach Dalarne i Nerike pożary lasów zrządziły także w wielu mieyscach wielkie spustoszenia.

W zeszłem połroczu wprowadzono tu 1,155,556 konwi wódki, a natomiast wyprowadzono 91,009 okrętowych funtow żelaza.

Po iutrze uda się Dwór do Drottingholm.

DODATEK
DO № 59.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 23 LIPCA 1826 ROKU W NIEDZIELĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Raumira.

Dzień	godzina	Barometr z reduk: na Og 12.		Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Lipiec	god:	cali	lin:	stopnie	stop:			
	7	27	5, 612	+16. 0	73	Połud: Ws: Słaby	Słońce z Chmur:	
	12	„	4, 831	+19. 8	58	Połud: Za: „	Pochmurno	
18.	3	„	4, 804	+20. 4	56	Połnoc: Ws: „	Słońce z Chmur:	
	9	„	5, 346	+14. 7	75	Wschod: „	Pogoda	
	7	27	5, 379	+16. 4	72	Połud: Ws: Słaby	Słońce z Chmur:	
19.	12	„	5, 347	+21. 9	60	„ „	„	
	3	„	5, 435	+24. 5	55	„ „	„	
	9	„	5, 167	+17. 7	72	„ „	„	
	7	27	5, 074	+18. 0	68	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	
20.	12	„	5, 153	+21. 8	65	Połud: Zach: „	Słońce z Chmur:	
	3	„	5, 211	+21. 0	63	Połud: Ws: Słaby	Chmury	3 1/2 Deszcz.
	9	„	5, 445	+15. 8	86	„ „	Pochmurno	Deszcz.
	7	27	5, 564	+15. 2	76	Połud: Za: Słaby	Słońce z Chmur:	
21.	12	„	5, 309	+23. 4	57	Wschod: „	„	
	3	„	4, 811	+23. 7	55	Pułnoc: Ws: „	„	
	9	„	4, 804	+17. 5	74	Połud: Ws: Słaby	Pogoda	

Max: Weisse, Dyrek: Obs.

Z Berlina d. 6 Lipca.

Tuteysze towarzystwo zbieraiące składki na wsparcie nieszczęśliwych Greków ogłosiło d. 1 b. m. iż tymczasowie przez towarzystwo Przyiaciół Greckich w Genewie posyła znanemu z ludzkości swoiey Panu Eynard summę 36,000 talarów na kupienie żywności, i na cząstkowe wykupno kobiet i dzieci Greckich z niewoli Tureckiey.

W ciągu tegorocznego iarmarku na wełnę w Kolbergu, od d. 12 do 16 z. m. spro-

wad ono tam tylko 23 cetnarów i 37 funtów wełny na przedaż. Średniey cetnar płacono po 28 talarów i 20 sr. groszy, a ordynaryyney po 24 talarów.

Od brzegów Menu d. 10 Lipca.

N. Królowa Bawarska uda się z Brückenau do Aschaffenburga, gdzie oczekiwać będzie przyszłego swoiego rozwiązania. — Koszta oświecenia w czasie przeiazdu N. Króla Bawarskiego przez Passawę i Norembergę zebrane ze składek, obrócone zostały w połowie na dobroczynne zakłady w tych miastach i w połowie na wsparcie Greków. W Passawie dostało się Grekom 1100 ZR.

Zapasy wełny w Frankforcie po ostatnim Wielkanocnym jarmarku pozostałe zakupił Kommissant Francuzki; lecz po iakiey cenie, wiedzieć nie można, bo nie za gotowe pieniądze, ale za płody Francuzkie, iako to sukna, wina Bordeaux i Szampańskie.

Dnia 30 Czerwca miasteczko Tryberg przy Schwartzwald leżące, prawie całe z domów drewnianych złożone, spaliło się aż do kilku domów.

Przeznaczony do Paryża z Węgier transport przeszło 1 mill. piiawek extrapocztą wieziony, za przybyciem do Strazburga znaleziony został z powodu gorąca zupełnie zepsuty, tak iż ten owad musiano w Strazburgu w rzekę wylać. Stratę przedsiębiorcy tego transportu rachować można 8 do 10,000 Franków.

Związek przyiaciół Greków w Dusseldorfie posłał znowu do Paryża dnia 8 Lipca na wsparcie Greków 10,000 Fr. a Weselski 2727 Fr.

Pani Cochrane przybyła do Genewy i naięła w pobliskości miasta wieyski dom, w którym przez piękną porę roku mieszkać zamyśla.

Do tegoż miasta przybył znakomity Poeta Grecki Jahowakis Nizo, niegdy Wielkorządzca w Wołoszczyznie pod Xciem Karadią. Oyciec iego i teść znaydowali się pomiędzy pierwszemi Grekami, którym podczas teraźnieyszey woyny w Stambule głowy po ucinano. W długim szeregu nieszczęść utracił swóy maiątek. Żona iego, córka Xcia Ipsylantego, uczyniła go oycem troyga dzieci. W podeszłym wieku nie posiada innego maiątku nad swóy talent, który nieustannie pielęgnuie, i szacunek, których despotyzm wydrzeć nie potrafi. Postanowił w oświeconey Europie użyć swych wiadomości w greckiey i wschodniey Literaturze na utrzymanie swey rodziny.

Z Akwisgranu d. 6 Lipca.

N. Król rozporządził, aby pierwszy Seym w prowincyiach Nadreńskich rozpoczął się dnia 29 Października, gdyż do tego czasu nietylko ukończą się żniwa, ale i winobranie. — Wczoray mieliśmy tu ciepła 29 1/2 stopni wedle Reaumura.

Z Hanoweru d. 8 Lipca.

N. Król mianował dotychczasowego Radcę sprawiedliwości Münchhausen w Gettindze Radcą kamery dóbr, dotychczesowego Assessora Lüpcke, sekretarzem kancelaryi, a Angielskiego Vicekonsula Fenwick w Helsingerze, takze Vicekonsulem Hanowerskim.

Podług nadeszłych dokładnych doniesień spaliło się w czasie niedawnego pożaru w Osterode 39 domów mieszkalnych i 70 innych budynków. Wartość zaręczonych przez ogniowe towarzystwo domów wynosić ma przeszło 80,000 talarów. Szkoda w spalonych w mieście Elz gmachach i rzeczach wynosić ma przeszło 150,000 talarów.

Związek z zasłużonych mężów złożony, zbiera składki dla nieszęśliwych Greków.

Z Szwaycaryi d. 5 Lipca.

W Genewie dozwolonem zostało ogłoszenie Bulli Papiezkiey względem Jubileuszu, z zastrzeżeniem iednak naruszenia praw Rzpltey, a mianowicie uznaney wolności sumnienia.

Rada Kantonu Fryburgskiego zakazała w katolickiey części Kantonu przez czas Jubileuszu od 2 Lipca do 31 Grudnia r. b. wszelkich tańców i zabaw.

W okolicy Münfingen, w urzędzie Erlach, ubito znowu sępa z białą głową (*Vultur leucocephaius.*)

Od granic Greckich d. 22 Czerwca.

Doniesienia inną drogą z Stambułu nadeszłe, potwierdzaią udzielenia Dostrzegącza Austryiackiego. Pod chorągwią Proroka zgromadziło się przeciw zbuntowanym Janczarom około 70 do 80,000 ludzi. Kartaczami zostali buntownicy do koszar zapędzonemi, które z rozkazu Sułtana zapalono i wszyscy tam uszli, zginęli w płomieniach. Zachodzi iednak obawa, aby zarzący się w niektórych prowincyiach ogień, który poczęści iest dziełem Janczarów, przez to zdarzenie nie wybuchnął płomieniem, i z przestrachem przypominaią sobie rok 1808, w którym przez podobne zdarzenie dwóch Sułtanów życie utraciło. Zresztą teraźnieyszy bunt Janczarów był tylko walką Turków przeciw Turkom, ale żaden Chrześcianin nie był napastniony. — Przez środki, które Porta przedsięwzięła, ieżeli iey okoliczności posłużą, mieć będzie wkrótce 300,000 woyska. Każdy Basza trzech zebrać ma 10,000, a dwu bończucny 7000 ludzi. Ci żołnierze stać będą w koszarach i mieć będą żołd powiększony.

Po upadku Missolongi korrespondują Grecy tak z Posłem Angielskim w Stambule, P. Stratford Canning, iako też z Kommodorem Angielskim Hamilton, i zdaią się pokładać ostatnią nadzieię w Anglii.

Mówią, iż Omer Basza wpadł na czele oddziału jazdy do Aten, i zastał Greków śpiących, z których część wyciętą została, a inna uciekła do cytadeli, w którey Jenerał Goura dowodzi. Na dwa lata ma bydź ta cytadela w żywność zaopatrzona. Ibrahim Basza znaleść miał aż do Trypolizzy wszystkie wsie opuszczone i nigdzie na woysko Greckie nie natrafił. Z Smirny zaś rozeszła się wieść, że ten Basza niedaleko Trypolizzy znaczną poniósł klęskę. Mainoci, którzy na pozór zapewnili go o poddaniu mu się, uderzyli na niego z tyłu.

Podziękowanie

Młodzieży Liceum Krakowskiego S. Anny.

Pogrążeni w smutku i naydotkliwszey boleści Rodzice, nad stratą tak niespodziewaneł syna swego Alexandra w dniu 7 Lipca r. b. wypadłą, a waszego, Szlachetna Młodzieży Współucznia, Towarzysza i Przyiaciela, nie mogą się ukoić w swym żalu tym więcey, gdy widzieli iak od Was samych był kochany i coście Sami dla oddania mu ostatniey usługi, a w tey okazania Waszey dla niego miłości, i przyiaźni, czynili. Ta Waszą, Szlachetna Młodzieży! okazana dla niego miłość i przyiaźń, iuż dowodzi, że umiał sobie na nie zarobić i iey był godnym.

Stało się! ieden moment zniweczył wszystko i zadał okropny cios sercu Rodziców i całey familii sprawił boleść, iako i Wam Współuczniowie iego. Już się nie wróci — iuż zginął dla nas nazawsze, oby tylko mógł żyć w Bogu!

Szlachetne przeto i moralne uczucia Waszych Serc w okazaniu tak przykładnem Waszey miłości i przyiaźni dla naszego syna, w oddaniu mu ostatniey usługi, kładą na nas Rodziców i całą iego rodzinę jak wielki, tak oraz nayprzyiemnieyszy obowiązek, złożenia Wam, Przezacna i Szlachetna Młodzieży Liceum Krakowskiego, a mianowicie Wam

Współuczniowie Klassy VI. nayczulszey wdzięczności i nayuprzeymieyszego podziękowania, które Wam składaiąc, prosiemy i prosić zawsze będziemy Naywyższego Stwórcy świata i Wszechmocnego Pana, na którego szali los wszelkiego stworzenia zawieszony — by Wam w całem przeciągu waszego życia, udzielał swego błogosławieństwa i poświęcaiącey łaski, bez którey żaden człowiek nic dobrego zrobić na tym świecie niemoże; zaś Rodziców waszych, Opiekunów lub Dobrodzieiów, zachował od podobnego ciosu.

Przezacna i Szlachetna Młodzieży! niechten smutny i dotkliwy przypadek dla nas w ogólności wszystkich, służy Ci na przyszłość za przykład, iak macie bydź posłusznemi i powolnemi na napomnienia i przestrogi waszych Rodziców, Opiekunów lub Dobrodzieiów, a następnie waszym przewodnikom, Professorom i Nauczycielom, którzy mieysce Rodziców waszych zastępuią, i którym ciż Rodzice praw swoich odstąpili. — Wszyscy ci niemaią innego celu ani widoku, iak prowadzić Was do waszego przyszłego szczęścia. Każde zatym mniey poważanie ich przestróg i napomnienia, wprowadza Was w błąd, różne nieszczęścia a nakoniec i w przepaść, z którey wyratować się trudno. — Dobry bowiem Pasterz zna owieczki swoie, i nawzaiem dobre owieczki znaią głos swego Pasterza, i są mu posłuszne, i żadna z nich zginąć nie może.

W Krakowie dnia 20 Lipca 1826 r.

Wincenty *Uszeski*.

DONIESIENIA.

W dniu 28 Lipca r. b. o godzinie 9tey zrana w Krakowie w Gmachu Sukiennic odbędzie się w drodze Exekucyi Sądowey licytacya zatradowanych ruchomości iako to: kanapy, stołków, stołów i innych sprzętów domowych. *Item* tegoż dnia po południu o godzinie 3ciey w Krakowie na Kleparzu w Domu pod L. 17 sprzedanemi zostaną, zegar, źwierciadło, Komody, Obrazy, Kocioł miedziany i inne sprzęty.

W Krakowie dnia 22 Lipca 1826 r.

Salomoński, Kom: Sąd.

W Kleparzu przy Krakowie w Domu pod L. 1 Pernuszowskie zwanym, dnia 28go Lipca r. b. o godzinie 9tey rano sprzedarz przez licytacyią odbędzie się: Sukien, Stołów, Kanap, Krzeseł, Landszaftów, Zwierciadeł, Pościeli, fuzyi i innych zaraz za gotową zapłatę w monecie Courant rzeczy. — W Krakowie dnia 22 Lipca 1826 r.

Skorczyński, Kom: Sąd.

Sprzyiaiące wielu okolicznościom położenie Domu pod L. 423 przy ulicy Sławkowskiey obok domu Pana Trepki, spowodowało podpisanego do urządzenia w niem Oberży, daiąc znak takowey *pod Plantacyiami*, o czem zawiadomiaiąc Szanownych Obywateli winien iestem nadmienić, iż urządzenie to łączy wszelkiego rodzaiu wygody z prawdziwą przyiemnością, wszystkich bowiem gościennych Pokoi okna daią widok na Plantacyie sławne z swych piekności, gdzie każdo-dziennie Publiczność zwykła się przechadzać. Przyległość Kleparza czyli targowiska zbożowego, iak równie nie wielka odległość od głównego Rynku liczyć się powinna do rzędu dogodności; oprocz tego nayprzyzwoitsza usługa i umiarkowana cena w żądanych dostarczeniach zapewnia się; że zaś podpisany iest razem Erbpachterem Dóbr Rządowych, ma więc łatwość udzielać bez płatnie słomy na posłanie pod konie, dla ludzi i sieczkę do owsa, w Oberży po cenie targowey kupowanego.

Stanisław *Zaiączkowski*.

Podpisany Aptekarz kilkoletny praktyczny i Magister Farmacyi kwalifikowany, były prowizor Apteki tu w Krakowie pod znakiem Słońca znaney, zakupiwszy na siebie Aptekę od Pana Baniakowskiego, pod znakiem *złotego Jelenia* tu w Krakowie przy Rynku głównym dotąd istnieiącey; takowy znak symboliczny *złotego Jelenia*, na znak *złotego Tygrysa* zamienia, i w domu W. Treitlera nadal lokuie. O którey zmianie ma honór ninieyszem Prześwietną Publiczność zawiadomić, i oraz polecić się Jey łaskawemu zaufaniu.

W Krakowie dnia 19 Lipca 1826 roku. *Józef Dąbkowski.*